

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 marca 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 381/12 z powództwa I. K. przeciwko pozwanemu J. K. o alimenty, Sąd Rejonowy wP.: w punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty w kwocie po 150 zł miesięcznie, płatne z góry do 15 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 sierpnia 2013 roku; w punkcie 2 wyroku oddalił powództwo w pozostałej części; w punkcie 3 wyroku nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie punktu 1; w punkcie 4 wyroku przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. S. kwotę 221,40 zł brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z urzędu dla strony powodowej, zaś w punkcie 5 wyroku przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. L. kwotę 221,40 zł brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z urzędu dla strony pozwanej (wyrok k. 122).

### **Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:**

Wyrokiem z dnia 28 marca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w (...) rozwiązał przez rozwód związek małżeński zawarty w dniu 20 października 1984 roku pomiędzy powódką I. K. z domu M. a pozwanym J. K. z winy pozwanego.

W dacie rozvodu strony zamieszkiwały we wspólnym mieszkaniu, ale nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego. Powódka nie miała środków finansowych na wyprowadzenie się i wynajęcie mieszkania. Obie strony spłacały pozaciągane długi.

Synowie stron byli pełnoletni, samodzielni i mieszkali na stałe w S..

Powódka utrzymywała się z renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości 623 zł netto miesięcznie. Dodatkowo zatrudniona była w (...) w pełnym wymiarze czasu pracy jako pomoc przy obróbce drewna z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości około 938 zł netto.

Pozwany regularnie nadużywał alkoholu, co było przyczyną jego rozpadu małżeństwa z powódką. W domu stron często dochodziło do interwencji policji w związku z nadużywaniem alkoholu przez pozwanego. Pozwany był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w P. jako osoba bezrobotna i otrzymywał zasiłek w wysokości 540 zł miesięcznie. Sporadycznie podejmował dodatkowe prace dorywcze. Nie posiadał innych źródeł dochodu. W okresie wcześniejszym pozwany pracował w firmie (...) jako palacz – pracownik gospodarczy. Pozwany był winien powódce około 14000 zł.

W okresie wcześniejszym podczas pracy w firmie (...) pozwany miesięcznie przekazywał powódce około 1600 zł, potem 1000 zł, następnie około 700 zł, aż w rezultacie od sierpnia 2010 roku nie przekazywał na utrzymanie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa żadnych środków finansowych, gdyż nadużywał wówczas alkoholu.

Strony uzgodniły pomiędzy sobą, że po rozwodzie powódce przypadnie działka w P. należąca do wspólności majątkowej małżeńskiej, a pozwany zatrzyma mieszkanie własnościowe w budynku prywatnym, którego był wyłącznym właścicielem, a w którym powódka miała swój wkład finansowy związany z jego wyposażeniem i odnowieniem. Nadto powódka zobowiązała się spłacić wspólne zadłużenie małżonków w bankach w wysokości 45458,65 zł w zamian za zrzeczenie się przez pozwanego praw do działki w P.. Pozwany zobowiązał się zapłacić powódce kwotę 14200 zł w ratach po 500 zł miesięcznie, poczynając od marca 2011 roku tytułem zadłużenia.

Aktualnie powódka spłaca zaciągnięta wspólnie i solidarnie z pozwanym pożyczkę w ratach po 930 zł miesięcznie. Planowany koniec okresu spłaty pożyczki przypada na miesiąc październik 2015 roku. Obecnie powódka utrzymuje się z renty w wysokości około 700 zł netto miesięcznie. Nadal ma orzeczoną niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym. Otrzymuje finansową oraz materialną pomoc ze strony rodziców lub znajomych. Od E. M., która jest

jej przyjaciółką, często otrzymuje pomoc w postaci żywności. Obecnie nie pracuje z powodu komplikacji z ręką, jakie ma od czasu napadu, który miał miejsce w sierpniu 2011 roku, a którego sprawcą był pozwany. Wówczas pozwany przeciął powódce rękę nożem.

Powódka mieszka sama w mieszkaniu kwaterunkowym w P. przy ulicy (...). Prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Ma znajomego w Ł., z którym nie mieszka. I. K. ponosi koszty utrzymania mieszkania w wysokości 81 zł miesięcznie. Nadto płaci za światło około 22 zł miesięcznie. Nie ponosi opłat za wodę. Mieszkanie ogrzewa drewnem, które otrzymuje od osoby trzeciej. Sporadycznie kupuje drewno pakowane w workach. W okresie wcześniejszym do czasu wyprowadzki ze wspólnie zajmowanego mieszkania z pozwanym, powódka ponosiła opłaty z tytułu utrzymania mieszkania przy ulicy (...).

Przed orzeczeniem rozwodu powódka zlikwidowała książeczkę mieszkaniową. Uzyskania z tego tytułu kwota została przeznaczona na wspólne wydatki, związane z mieszkaniem i prowadzeniem gospodarstwa domowego przez strony.

Synowie stron nadal mieszkają i pracują w S.. Jeden z synów dodatkowo uczy się. Powódka otrzymuje od synów pieniądze w wysokości około 300 zł raz na trzy miesiące, aby opłacić telewizję zamówioną przez jednego z synów. Koszt opłat za telewizję wynosi około 90 zł miesięcznie. Dodatkowo w poprzednik roku kalendarzowym synowie przesłali matce kwotę 400 zł na wydatki związane z działką. W latach wcześniejszym do końca 2012 roku powódka spłaciła należność z tytułu udzielonego jednemu z synów kredytu.

J. K. od 1 sierpnia 2013 roku jest zatrudniony w Przedszkolu (...) na stanowisku konserwator – dozorca. Zarabia około 1440 zł netto miesięcznie.

Pozwany mieszka w swoim mieszkaniu położonym w P. przy ulicy (...). Mieszkanie ogrzewa za pomocą energii elektrycznej z tytułu czego ponosi koszty opłat w wysokości około 300 zł miesięcznie. Płaci 50 zł za gaz, 50 zł za wodę oraz 20 zł za wywóz śmieci. Łącznie miesięcznie na utrzymanie mieszkania pozwany przeznacza od 450 zł do 500 zł. Pozwany jest zdrowy i zdolny do pracy. Leczy się na nadciśnienie, kręgosłup i żołądek. Na leczenie wydaje około 200 zł. Do pracy pozwany chodzi pieszo.

Na dzień 20 lutego 2013 roku J. K. miał zadłużenie wobec Zakładu (...) sp. z o.o. w P. wraz z kosztami komorniczymi i innymi wynikającymi z tego opłatami na łączną kwotę około 560 zł. W okresie wcześniejszym miał też zadłużenie w płatnościach za energię elektryczną oraz w płatnościach podatku od nieruchomości. Wszystkie te zadłużenia powstały w okresie, kiedy pozwany nie pracował.

W okresie bezpośrednio po orzeczeniu rozwodu, tak samo jak przed rozwodem, pozwany nadal nie pracował. W okresie późniejszym na podstawie umowy zlecenia, podjął pracę w (...), z tytułu czego otrzymywał wynagrodzenie w wysokości około 1200 zł miesięcznie. Następnie otrzymał z PUP w P. staż w przedszkolu, z tytułu czego otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 800 zł miesięcznie. Obecnie pozwany pracuje w tym samym przedszkolu. Pozwany nie podejmuje żadnych dodatkowych prac dorywczych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. W ocenie Sądu Rejonowego sytuacja materialna powódki pogorszyła się od czasu orzeczenia rozwodu. W dacie rozwiązania małżeństwa stron przez rozwód powódka utrzymywała się z renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości 623 zł netto miesięcznie i dodatkowo zatrudniona była w (...) w pełnym wymiarze czasu pracy jako pomoc przy obróbce drewna z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości około 938 zł netto. Obecnie natomiast jedynym źródłem utrzymania powódki jest renta w wysokości około 700 zł netto miesięcznie. Powódka w dalszym ciągu jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym, legitymując się stosownym orzeczeniem lekarskim. Zdaniem Sądu I instancji biorąc pod uwagę wiek powódki, w szczególności naruszenie sprawności ręki, będącej następstwem zachowania pozwanego, możliwości znalezienia przez nią pracy zarobkowej, stanowiącej dodatkowe źródło utrzymania, należy ocenić jako niewielkie. Powódka na skutek osłabienia sprawności ręki utraciła możliwość zarobkowania, co oznacza, że nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji osobistej i materialnej powódki. Na skutek utraty zatrudnienia miesięczny dochód powódki uległ zmniejszeniu o około 2/3 całości w stosunku do uzyskiwanego

dochodu w trakcie orzekania rozwodu. Wprawdzie powódka otrzymuje finansową oraz materialną pomoc ze strony rodziny lub znajomych, między innymi w postaci drewna oraz artykułów żywnościowych, to jednak pomoc ta jest niewystarczająca, a nadto na pozwanym spoczywa obowiązek alimentacyjny względem byłej żony, który wyprzedza analogiczny obowiązek po stronie krewnych I. K..

Zdaniem Sądu Rejonowego zmianie uległa również sytuacja zarobkowa pozwanego. W momencie orzekania przez Sąd o rozwiązaniu małżeństwa stron przez rozwód pozwany był osobą bezrobotną. Obecnie pozwany pracuje zarobkowo, osiągając z tego tytułu stałe źródło dochodu w postaci wynagrodzenia za pracę. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd I instancji uznał, iż pozwany powinien przyczyniać się do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb powódki.

Mając na uwadze wysokość aktualnych dochodów powódki, jej usprawiedliwione potrzeby, możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego oraz stopień, w jakim na skutek rozwodu pogorszyła się sytuacja materialna powódki, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż alimentowanie powódki kwotą po 150 zł miesięcznie poprawi jej sytuację materialną i pozwoli na pokrycie części jej usprawiedliwionych wydatków. W ocenie Sądu a quo sytuacja pozwanego umożliwi mu uiszczanie na rzecz powódki kwotę 150 zł miesięcznie bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego własnej osoby. W tym stanie rzeczy Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty po 150 zł miesięcznie, poczynając od 1 sierpnia 2013 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, uznając iż sytuacja materialna pozwanego nie pozwoli mu na alimentowanie byłej żony żadaną w pozwie kwotą. Alimenty zasądzono od dnia 1 sierpnia 2013 roku, albowiem w tej dacie pozwany podjął pracę zarobkową.

Odnośnie kwestii proceduralnych Sąd Rejonowy wskazał, iż zdecydował się pominąć wnioski dowodowe, zgłoszone przez pełnomocnika pozwanego w zwróconym na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. piśmie procesowym, albowiem wskazany przepis nie przewiduje możliwości późniejszego sanowania braku dowodu doręczenia pisma pełnomocnikowi strony przeciwnej. Decyzja Sądu I instancji o pominięciu wniosków dowodowych była również podyktowana tym, iż zgłoszone wnioski zmierzały do wykazania wysokości i częstotliwości wsparcia finansowego, jakie powódka otrzymywała od swoich synów. Czynienie ustaleń w tym zakresie nie ma zaś wpływu na zakres obowiązku alimentacyjnego pozwanego, albowiem jego obowiązek wyprzedza pierwszeństwem ewentualny obowiązek alimentacyjny synów powódki, a zatem okoliczności, na jakie zostały zgłoszone pominięte wnioski dowodowe, nie odgrywały dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia w rozumieniu art. 227 k.p.c.

W kwestii zaś wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego o zwrócenie się do (...) S.A. zmierzał do pozyskania przez Sąd Rejonowy danych objętych chronioną prawnie tajemnicą telekomunikacyjną i jako taki pozbawiony był podstaw prawnych. Sąd a quo wywiódł bowiem, że o ile w procedurze karnej istnieją stosowne przepisy, umożliwiające organom procesowym dostęp do danych objętych tajemnicą telekomunikacyjną, o tyle w procedurze cywilnej brak jest tego rodzaju przepisów.

Sąd I instancji pominął również osobowe wnioski dowodowe zgłoszone w głosach końcowych stron z uwagi na brak uprawdopodobnienia okoliczności wskazanych w dyspozycji przepisu art. 207 § 6 k.p.c.

Na zasadzie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Rejonowy nadał z urzędu rygor natychmiastowej wykonalności wyrokowi w części zasądzającej alimenty na rzecz powódki.

Z uwagi na fakt korzystania przez strony z pomocy prawnej ustanowionej z urzędu, Sąd I instancji przyznał i nakazał wypłacić na rzecz obu pełnomocników stron kwotę po 221,40 zł brutto na rzecz każdego z nich tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronom z urzędu. Na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone przez pozwanego w całości apelacją złożoną w dniu 12 maja 2014 roku. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 60 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, bowiem w ocenie Sądu I instancji sytuacja materialna i finansowa stron uzasadnia spełnienie przesłanki istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego na skutek orzeczonego rozwodu, gdy tymczasem w dacie orzekania rozwodu pozwany był osobą bezrobotną, która nie uzyskiwała żadnych dochodów, a obowiązek utrzymania rodziny spoczywał na powódce,

b) art. 130 k.r.o. poprzez przyjęcie a priori, iż obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków drugiemu małżonkowi lub unieważnieniu małżeństwa albo po orzeczeniu separacji wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka, co tym samym przełożyło się na przyjęcie przez Sąd I instancji, że nie ma potrzeby ustalania wysokości środków finansowych, jakie synowie stron przekazują co miesiąc powódce na utrzymanie, podczas gdy brak określenia powyższego powoduje, iż nie doszło do ustalenia rzeczywistej sytuacji finansowej i materialnej powódki, a tym samym zakresu jej usprawiedliwionych potrzeb,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I instancji, iż ciężka sytuacja życiowa powódki uzasadnia zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty alimentów po 150 zł miesięcznie,

b) art. 132 § 1 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie na gruncie niniejszej sprawy i przyjęcie, iż brak załączenia dowodu nadania odpisu pisma zawierającego wnioski dowodowe pełnomocnikowi powódki jest nie dającym się sanować brakiem, podczas gdy w ocenie pozwanego jest to zwykły brak formalny pisma procesowego, który może zostać uzupełniony w terminie tygodniowym od dokonania jego zwrotu,

c) art. 227 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do oddalenia przez Sąd wniosku dowodowego pozwanego, który miał na celu ustalenie kwot, jakie synowie powódki dobrowolnie przekazują jej co miesiąc na utrzymanie i bieżące potrzeby, jako mniemającego znaczenia dla niniejszej sprawy, podczas gdy w ocenie pozwanego ustalenie powyższego jest niezbędne dla określenia jej rzeczywistej sytuacji materialnej. Określenie sum przekazywanych powódce dałoby pełny obraz jej sytuacji materialnej oraz faktycznie uzyskiwanych dochodów.

W konkluzji wywiezionego środka odwoławczego pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, które nie zostały zapłacone w całości ani w części. Pozwany wniósł również o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego rozpoznania sprawy o sygn. (...) prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w P. na skutek zawiadomienia pozwanego o składanie fałszywych zeznań przez świadka E. M. (apelacja k. 138 – 142).

Na rozprawie z dnia 16 października 2014 roku pełnomocnik pozwanego poparł wniosek o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia sprawy o sygn. Ds. 433/14, okazując odpis postanowienia Prokuratury Rejonowej w P. z dnia 30 września 2014 roku o umorzeniu śledztwa w tej sprawie, które zostało zaskarżone przez pozwanego. Pełnomocnik powódki wniósł zaś o oddalenie tego wniosku (protokół k. 166, zapis CD 00:21:30 – 00:23:57).

Postanowieniem z dnia 16 października 2014 roku Sąd postanowił oddalić wniosek o zawieszenie postępowania (postanowienie k. 166 odwrot).

Pełnomocnik pozwanego poparł wywiezioną apelację, wnosząc o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu za postępowanie przed Sądem I instancji oraz postępowanie odwoławcze, oświadczając, iż koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części (protokół k. 166, zapis CD 00:25:15 – 00:28:16).

Pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu za obie instancje, które nie zostały opłacone w całości ani w części (protokół k. 166, zapis CD 00:28:17 – 00:30:19).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu pozwanego, koncentrującego się wokół obrazu przepisu art. 60 § 2 k.r.o. wskazać należy, że wywód pozwanego, zawarty w postawionym przezeń zarzucie oraz rozwinięty w uzasadnieniu wywiedzionego środka odwoławczego zdaje się stawiać tezę, iż w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki z art. 60 § 2 k.r.o. – co za tym idzie – brak jest podstaw faktycznych do uwzględnienia zasadności powództwa I. K.. Zdaniem Sądu Okręgowego przepis art. 60 § 2 k.r.o. został prawidłowo zastosowany przez Sąd I instancji, zaś zarzut pozwanego należy ocenić jako nietrafny. Zgodnie z utrwalonym sposobem rozumienia art. 60 § 2 k.r.o. w orzecznictwie (por. w szczególności uchwałę SN z dnia 16 grudnia 1987 roku, III CZP 91/86, OSNC 1988, nr 4, poz. 42 oraz wyroki SN: z dnia 29 stycznia 1998 roku, I CKN 498/97, LEX nr 83803 oraz z dnia 14 lutego 2001 roku, I CKN 1341/00, LEX nr 52433), sąd, orzekając o obowiązku alimentacyjnym, bierze pod uwagę elementy sytuacji zobowiązanego i uprawnionego w ramach oceny przesłanek przyczyniania się jedynie „w odpowiednim zakresie” do zaspokajania tylko „usprawiedliwionych potrzeb” małżonka niewinnego. W ramach tych klauzul generalnych brane pod uwagę jest to, czy małżonek niewinny ma możliwość samodzielnego wyrównania negatywnych skutków rozwodu dla swojej sytuacji materialnej, a w szczególności, czy pozwala na to jego wiek, stan zdrowia, wykształcenie, doświadczenie zawodowe i sytuacja rodzinna. Pułap żądań małżonka niewinnego jest również dostosowywany do możliwości majątkowych i zarobkowych małżonka winnego, ponieważ alimenty nie mogą być narzędziem eksploatacji ekonomicznej małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego.

W ocenie Sądu Okręgowego, sposób zastosowania art. 60 § 2 k.r.o. przez Sąd Rejonowy w pełni odpowiada wspomnianemu powyżej kierunkowi wykładni tego przepisu. Wymaga podkreślenia, iż Sąd a quo zasadnie oparł się na możliwościach zarobkowych pozwanego z okresu w małżeństwie stron, w którym pozwany był aktywny zawodowo i przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny, albowiem to one stanowią miarodajną podstawę określenia jego możliwości majątkowych i zarobkowych w rozumieniu art. 135 § 1 k.r.o. w zw. z art. 61 k.r.o.

Sąd I instancji trafnie przyjął, iż na skutek rozwodu, sytuacja materialna powódki uległa pogorszeniu. W dacie rozwodu powódka posiadała dwa źródła dochodu w postaci świadczenia rentowego oraz wynagrodzenia za pracę. Powódka utraciła możliwość zarobkowania w dotychczasowym miejscu zatrudnienia z powodu uszkodzenia jej ręki. Obecnie jedynym źródłem utrzymania powódki jest renta w wysokości 700 zł miesięcznie, zaś uszczerbek na zdrowiu powódki w postaci osłabienia funkcjonalności ręki – do którego doszło na skutek zachowania pozwanego – wyklucza możliwość podjęcia przez I. K. zatrudnienia, co powódka czyniła, zanim doszło do zdarzenia, związanego z uszkodzeniem ręki. Powstały układ sytuacyjny spowodował, że na skutek rozwodu sytuacja materialna powódki uległa istotnemu pogorszeniu. Z kolei J. K., który w dacie wydania wyroku rozwodowego był osobą bezrobotną, od dnia 1 sierpnia 2013 roku podjął zatrudnienie, z którego uzyskuje stałe źródło dochodu w postaci wynagrodzenia za pracę w wysokości 1440 zł netto miesięcznie. Pozwany zatem dysponuje w strukturze miesięcznej dochodem, który ponad dwukrotnie przewyższa wysokość dochodów powódki.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy zasadnie uznał, iż zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty po 150 zł miesięcznie tytułem alimentów pozwoli na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb I. K. w większym - aniżeli dotychczasowy - zakresie. Wprawdzie powódka nie ma już prawa do równej stopy życiowej z pozwanym i jako małżonek nie ponoszący winy w rozkładzie pożycia nie musi znajdować się w niedostatku, lecz wzięwszy pod uwagę sytuację materialną powódki można mieć wątpliwości, czy nie znajduje się ona na jego granicy. Z kolei zasądzenie od pozwanego na rzecz I. K. kwoty po 150 zł miesięcznie mieści się w jego możliwościach zarobkowych, nie stanowiąc przy tym uszczerbku dla utrzymania koniecznego. Pozwany nie posiada innych osób na swoim utrzymaniu, prowadząc jednoosobowe gospodarstwo domowe. Po zapłacie alimentów pozwanemu pozostanie kwota nie niższa niż około

1290 zł miesięcznie, której wysokość jest adekwatna do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb J. K., związanych z zakupem wyżywienia, odzieży i obuwia czy zapewnienia stosownej profilaktyki zdrowotnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 130 k.r.o. Przyjęcie a priori przez Sąd I instancji, że obowiązek alimentacyjny byłego małżonka wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych drugiego małżonka znajduje swą bezpośrednią podstawę normatywną w treści wymienionego przepisu. Jedynie na marginesie zaznaczyć wypada, iż dostarczanie środków utrzymania przez krewnych jednego z małżonków nie wyłącza ani możliwości otrzymania alimentów od drugiego małżonka ani przedłużenia obowiązku alimentacyjnego w myśl art. 60 § 3 k.r.o., co wynika z ugruntowanej linii orzeczniczej (por. wyrok SN z dnia 12 września 2001 roku, V CKN 445/00, LEX nr 52490).

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia wymienionego powyżej przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Postawienie zarzutu dopuszczenia się przez sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Osoba skarżąca może tylko – posługując się argumentami wyłącznie jurydycznymi – wykazywać, że sąd naruszył ustanowione w przepisie 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów oraz, że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2013 r., VI ACa 1379/12, LEX nr 1331150; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 lipca 2013 r., I ACa 698/13, LEX nr 1369457).

Apelujący w wywiedzionym środku odwoławczym nie wskazuje jednak żadnych konkretnych uchybień czy braku logiki w ocenie zebranych w sprawie dowodów, lecz ogranicza się do przedstawienia alternatywnego do ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego, próbując z tak poczynionych ustaleń wywieść dla siebie korzystne skutki prawne. Tego rodzaju działania są jednak niewystarczające dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Subiektywne przekonanie apelującego o odmiennej doniosłości procesowej poszczególnych dowodów, aniżeli ta przyjęta przez Sąd I instancji nie jest wystarczająca dla skutecznego postawienia zarzutu obrazy zasady swobodnej oceny dowodów.

Nie mógł odnieść skutku zarzut pozwanego odnośnie naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 132 § 1 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż wnioski dowodowe pozwanego w postaci zeznań świadka U. S. oraz zwrócenia się przez Sąd do (...) oraz do operatora sieci komórkowej (...) S.A. zostały pominięte mocą postanowienia wydanym na rozprawie z dnia 20 lutego 2014 roku. Obecny na rozprawie pełnomocnik pozwanego nie zgłosił w tym zakresie zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Uwzględniając ugruntowane orzecznictwo w tym zakresie (por. uchwała SN z dnia 27 października 2005 roku, III CZP 55/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 144) strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd I instancji przepisom postępowania, polegające na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia. Skoro więc pozwany nie skorzystał z instrumentu procesowego, o którym mowa w art. 162 k.p.c. i nie zwrócił Sądowi I instancji uwagi na uchybienie w postaci pominięcia tych wniosków, które zostały zgłoszone w piśmie procesowym zwróconym przez Sąd z racji nie dołączenia doń dowodu doręczenia odpisu pisma pełnomocnikowi strony przeciwnej, to tym samym utracił możliwość powoływania się na wskazane uchybienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Na mocy art. 108 § 1 k.p.c. Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach na rzecz pełnomocników obu stron kwotę po 73,80 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej stronom z urzędu w postępowaniu odwoławczym, mając na względzie § 7 pkt 11 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013, poz. 461).